

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 15 Marca v. s. 1822 roku.

## WIADOMOSCI KRAJOWE

St. Petersburg dnia 6 marca.

Cesarz Jmć ozdobił orderem s. *Włodzimierza* 2-giej klasy rzeczywistego radcę stanu *Komarowa*, członka gabinetu; i brylantowym krzyżem orderu s. *Anny* 2-giej klasy radcę kolegialnego *Smirnowa*.  
Niewa puściła d. 6 marca. Więcey jak od wieku nie zdarzyło się to przed 22gim marca. (Cons. Imp.)

D. 9 marca pierwsze stada bocianów i zórawi przelatywały przez okolice Rygi ku północy. Jest to ważna nowina, i niejako zaręczająca nam trwałość wiosny. (Zusch.)

## N I E M C Y.

*Monachium* dnia 1 marca. Nie od samey tylko woli zależy (rzekł niedawno Pan *Häcker* w izbie deputowanych bawarskich), aby zgromadzenie stanów ogłaszało czynności swoje; jest to nawet powinnością. Zebrałiśmy się związani jedynie przysięgą naszą i sumieniem; tym bardziej więc obowiązani jesteśmy zdać publicznie sprawę z działań naszych. Wszystkie nasze mowy dążą do dobra oyczyzny; lecz bez ogłoszenia ich byliśmy podobni do niemych ludzi.

Na sessyi izby deputowanych bawarskich d. 25 z. m. podano wniosek względem wyznaczenia 15,000 zł. ryńskich dla wdów i sierot po księżach protestanckich, zniesienia opłaty za uwolnienie od służby wojskowej, odłączenia sądownictwa od polityki, i zmniejszenia podatków przez zaprowadzenie prostey administracyi. Wczora zaś wniesiono, aby urządzono służących, poprawiono przepisy postępowania sądowego it. d.

Od brzegów *Menu* dnia 2 marca. Sejm badeński rozpocznie się w następującym miesiącu maju.

Młodzież w *Erlangen* dopuściła się dnia 24 lutego swawoli tak dalece, iż kilkunastu obywateli pokaleczyła. Szwadron jazdy przywrócił spokojność.

Gazeta sztutgardzka unięściła list oficera niemieckiego z *Morei*. Pod dniem 24 stycznia donosi z *Parino*, iż oficerów niemieckich dobrze tam przyjęto, lecz nie mają wygodnego życia. Chcieli się udać do Senatu greckiego w *Argos*, ale na prośbę rządu miejscowego postanowili zostać na miejscu, i dopomódz do zdobycia szturmem twierdzy tureckiej *Medon*.

*Drezno* 28 lutego. Lubo żyjemy w głębokim pokoju i nie mamy najmniejszego powodu do użycia wojska, jednakże tegoroczny zaciąg będzie przeszło połową większy, niż w roku zeszłym. Pochodzi to z zamierzonego skrócenia czasu służby żołnierzom.

*Hamburg* 6 marca. Kapitan greckiej floty nazwiskiem *Nicola Chi-fala* (pisze gazeta hamburska) nadesłał nam obszerne pismo, z którego następujące wyjątki umieszczamy. „Z gazet dowiedziałem się o śmierci Xięcia *Mehemed Ali Mirzy*, najstarszego syna szacha perskiego. Był on dowódcą dwóch prowincy, *Irak* i *Kurdystan*. Mieszkał w *Karmushah*. Nie mogę opisać głębokiego smutku, który sprawiła mi wiadomość o stracie, jaką poniósł nieszczęśliwy naród grecki przez śmierć Xięcia, którego silna pomoc tak była potrzebna do oswoobodzenia mojej oyczyzny. Uwolniony przez śmierć tego Xięcia od tajemnicy,

którą mu zachować poprzysiągłem, mogę teraz wiele rzeczy objawić. Opuściwszy *Stambul*, zwiedziłem całą *Azyą* mnieyszą i przybyłem do *Bagdadu*, gdzie przyjął mię uczony i z wielu względom znakomity angielski pełnomocnik Pan *Rich*. Powierzył mi dowództwo swojego okrętu, na którym odbyłem korzystną podróż handlową do zatoki perskiej. W roku 1820 odbyliśmy oba uczoną podróż przez *Kurdystan*. Znane są drukowane w *Londynie* wyborne uwagi Pana *Rich* o *Babilonie*. Roku 1821, zrobił Pan *Rich* plan dawney *Niniwy*, gdzie dotąd widzieć się dają gruzy tego starożytnego miasta, oraz miejsce pałacu i ogrodu *Sardanapala*, tudzież nagrobek proroka *Jonasza*. Tymczasem tatar przywiozł Panu *Rich* wiadomość o powstaniu greków w *Bagdadzie*. Natychmiast postanowiłem udać się do *Persyi*. Przybyłem do *Kirmashah*, stolicy nieszczęśliwego perskiego Xięcia *Ali Mirzy*, który z największą uprzejmością przyjmował wszystkich europeyzyków i udzielał im wszelkiego wsparcia. W służbie jego znajdował się między innymi. Pan *Oms*, hiszpański ludwisarz i dowódzca jego artylleryi, 6 francuzkich i wielu włoskich oficerów. Pan *Raymond*, dawniey francuzki konsul był inżynierem i dyrektorem jego zbrojowni. Wszyscy ci panowie dostawali rocznie po 1000 tomanów; czyli 16,000 franków. Xiąże ten wysłał do *Paryża* Pana *Barrasem* z bogatemi podarunkami dla dworu francuzkiego. Składały się one z szalow tyftrykowych, perel i małych pięknych szpad. Zyczył sobie otrzymać od rządu pozwolenie sprowadzenia do swojego kraju francuzkich oficerów i rzemieślników. Pan *Utrée*, szwagier Pana *Jobert*, francuzkiego wice konsula w *Bagdadzie*, posłał Xiężciu z *Europy* wszystkie osobliwości, które sobie mieć zyczył. Wielu oficerów angielskich otaczało *Abbas Mirzę*, drugiego syna szacha perskiego, który został przeznaczony następcą tronu. *Ali Mirza* wziął sobie za wzór *Alexandra* macedońskiego, którego wizerunek, równie jak wizerunki wielkich ludzi w *Europie*, były zawieszzone we wszystkich pokojach. Jako dawniey żeglarz posiadałem niejaki wiadomości matematyczne i mechaniczne. Xiąże kazał mi w swojej obecności zmierzyć sextansiem wysokość słońca i oznaczyć położenie *Kirmashahu*. Oddalony od oyczyzny, nie mogłem wspierać ziomeków moich krwią i słabemi siłami: wygnany bowiem zostałem z mojej oyczyzny, z *Zante*, przez angielskiego jenerała *Maitland*, nie wiedząc za co, i nie mogąc się usprawiedliwić. Wystawiłem Xiężciu *Alemu Mirzie* wierny obraz stanu *Grecyi* i okrucieństw, których się tam turcy dopuszczali. Ten opis uczynił na umyśle jego mocne wrażenie, i musiałem go kilkakrotnie powtarzać. Potwierdziły też samo i inne osoby. Dziwi mię bardzo, rzekł, iż na takie okrucieństwa cała *Europa* jest obojętną, i nie powstaje na ciemiężycielów. Różność wyznań może spokojnie się stać: bo to się tycze Najwyższej Istoty i ludzi. Ponieważ *Ali Mirza* tak sprzyjał grekom, radziłem mu, aby zdobył pograniczne prowincye tureckie: *Bagdad*, *Bassorę* it. d. Obiecał mi potem starać się usilnie, aby oyciec jego wypowiedział wojnę turkom, obowiązując mię przysięgą do zachowania tego w sekrecie. Jakoż w miesiącu maju 1821 roku wyjechał w tym celu do *Teheranu*, stolicy Szacha. Gdy potem do *Petersburga* odje-



chałem, dowiedziałem się tam o wypowiedzeniu wojny Turcyi przez Persyą. Mimo tysiącznych przeszkod udałem się napowrót do *Alego Mirzy*, dla złożenia mu nayszczulszych dzięków, i ofiarowania mu usług swoich. Lecz już w *Moskwie* rozeszła się pogłoska o śmierci *Xiążęcia*, która zapewna nie była naturalną. *Ali Mirza* miał lat 45, był wzrostu pięknego i wspaniałego; miał postać bohatyrską i niezmiernie długą brodę. Przy nim znajdowała się ciągle jego siostra, po mężku ubrana, którą persowie amazonką nazywali. *Xiążę* miał 18 dzieci. Najstarszy syn 20toletni, był gubernatorem w *Hamadan*, gdzie w okolicach są pomniki *Artaxerxesa* i *Alexandra macedońskiego*. *Ali Mirza* byłby wielkiem zjawiskiem na wschodzie, gdyby żył.“ Wspomniony kapitan kazał w roku 1807 i następnych, własnym kosztem drukować w *Wiedniu*, *Paryżu* i *Londynie* wiele szacownych pism o żeglarsztwie, i map morskich. Był w *Akwisgranie* pod czas kongresu i wraca do *Londynu*.

#### ANGLIA.

*Londyn dnia 26 lutego.* Rozprawy w Parlamencie od niejakiego czasu tyczą się przedmiotów skarbowych, mianowicie zaś sposobów, przez któreby procent od papierów zwanych *Newy Stocks*, zmniejszono z 5 na 4 od sta. Projekt ten nie doznał oporu w izbie niższej.

Ważnym przedmiotem, mianowicie dla krajów obcych, jest powtórne wybranie dnia wczorajszego w izbie niższej wydziału handlowego, który przeszłego już roku zaczął się naradzać nad środkami poprawienia uchwały względem żeglugi. Z mowy Pana *Wallace* okazuje się, iż ministrowie chcą zupełnie odmienić prawo względem cła i towarów; wielu nawet jest tego zdania, iż wolno będzie wprowadzać wiele obcych dotąd zakazanych towarów, i że opłata od nich zostanie zmniejszona. Wszyscy kupcy z niecierpliwością oczekują zdania sprawy wydziału w tej mierze.

Na potęgę morską angielską uchwalono w tym roku 591,571 f. st. (25,662,840 zł. pol.)

Monarcha nasz posłał order Królowi duńskiemu, i ma zaślubić *Xiążniczkę Karolinę*, córkę Króla duńskiego, urodzoną w roku 1793.

Hrabstwo irlandzkie *Cork* ogłoszono za będące w stanie bantui. Rokoszanie spalili kościół w *Bally-Brood*.

*Izba wyższa.* Hrabia *Liverpool* wystawił obraz obecnego stanu kraju. Zwrócił naprzód uwagę izby na powiększenie się 2miał milionami ludności od roku 1811 do 1821. Mówił potem o dochodach skarbowych, które się także milionem funtów sterlingów powiększyły. Oświadczył, iż mało jest zaległych podatków; iż rzadko o ich zapłacenie exekwowano; iż ustanowione banki oszczędności są dowodem dobrego bytu mieszkańców niższej klasy, iż handel za granicą przyłożył się do powiększenia dochodów. Mówił o narzekaniach na terażniejszy niedostatek. Na pociechę przytoczył, iż w podobnym stanie są także inne kraje, a nawet *Szwajcaryja*, która stałego wojska nie utrzymuje. Twierdził, iż upadek rolnictwa nie pochodzi z podatków, lecz ze zbytnej zapasu zboża i innych płodów. Namienił wręście o środkach, jakimi rząd chce przynieść ulgę narodowi.

Lord *King* szydził w największym stopniu z postępowania ministrów, i między innymi rzekł: „Pierwszy Lord skarbowy (Hrabia *Liverpool*) tak z natury, jak i z urzędu, jest marnotrawcą. Ma zupełne podobieństwo do ryby wydobytej z wody, gdy mówi o oszczędności. Któż nam zaręczy, iż fundusz na umorzenie długów krajowych, będzie istotnie użyty na cel przeznaczony, i cóż nas zapewni, iż ministrowie nie obrócą go na posiłki pieniężne.“

Pogłosie kilku innych członków, Hrabia *Liverpool* złożył rozmaite papiery względem proponowanych od rządu środków uczynienia ulgi krajowi.

*Izba niższa.* Niezmordowany Pan *Hume*, który był dawniej chirurgiem, roztrząsał rachunki sekretarza admiralicyi *Croker*, i nadużycia w

niech wykazywał. Domagał się, aby Pan *Croker* podał szczegółowe rachunki, nie zaś ogółowe jako to: za liny 500,000, za żywność 500,000, za drzewo milion f. st. i t. d. Zastaniał się Pan *Croker* potrzebą utajenia pewnych wydatków, aby się za granicą nie dowiedziano o stanie floty i okrętów. Na co Pan *Hume* odpowiedział. Odrzucono nareszci wniosek jego większością 128 kresek przeciwko 98. Skończyła się sessya o pół do drugiej po północy.

#### FRANCYA.

*Paryż dnia 2 marca.* Przybył tu *Xiążę Decazes*, i wkrótce miał długie wysłuchanie u Króla; był oraz na sessyi izby parów.

Słychać o schwytyaniu generała *Dumoulin*, który należał do spisku 9 sierpnia, i umknął z więzienia ś. *Pelagii*.

Bankier *Lafitte* oświadczył, iż z zostawionych przez *Bonapartego* uniego pieniędzy, wypłacił za assygnacyami jego 2 miliony 270,000 franków, a zatem ma tylko jeszcze u siebie 2 miliony 730,000 franków, nie zaś 5 milionów.

Trzęsienie ziemi d. 19 lutego dało się także uczuć w *Paryżu*. Dwa ludzie użyci do korespondencyi telegraficznej na wieży kościoła ś. *Sulpicyusza*, czuli je najmocniej.

*Dnia 6.* Gazeta *Kuryer* donosi, że 58 podprefektów i sekretarzy jeneralnych, będących w porozumieniu z *Bertonem*, utraciło urzędy. Inne gazety twierdzą, iż jeneral *Berton* wiele pokładał nadziei w uczniach szkoły jazdy w nieprzytomności jenerała *Alphonse*. Spodziewał się opanować zamek. Na moście *Foucharde* nie przyszło do walki, gdyż obie strony z powodu ciemności widzieć się nie mogły. Pod *Montreuil* miała zayść bitwa. Nowa gazeta *la Foudre* wnosi z odezwy *Bertona*, że izba deputowanych utraci 90 członków.

Donoszą z *Nantes*, iż wiele osób, które głośno oświadczyły się przeciwko obecnemu porządkowi rzeczy, nagle opuściło miasto i połączyło się z bandą *Bertona*. O tej bandzie mało słyhać nowego. Zdaje się, iż się rozproszyła. Na pierwszy odgłos o powstaniu *Bertona*, naczelnicy gmin w *Wandei* zgromadzili wieśniaków. W samym okręgu *Bressuire* zebrało się 6,000 ludzi i posunęło aż do *Partheny*. Z *Partheny* przyprowadzono do więzienia w *Thouars* 3 lekarzy i 12 spiskowych; 10 innych lotrów siedzi w *Saumur*. Tak tam, jako i w *Thouars*, biorą ciągle różnych ludzi do więzienia.

Podług *Gazety Francyi*, *Berton* został schwytany.

*Dnia 1 t. m.* policya paryzka wydała zakaz zbierania się ludowi tłumnie na ulicach. Jeżeli na pierwsze wezwanie urzędników policyjnych, lud rozeydź się nie zechce, użyta będzie siła zbrojna, i winni podług surowości praw ukarani zostaną.

O ostatnich rozruchach w bliskości 3 kościołów, w których od 8 dni misyonarze odprawiają nabożeństwo, mamy jeszcze następujące szczegóły. Bezzasadną jest pogłoska, jakoby oddziały jazdy gwardyi rozpedzały tłumy ludu po ulicach. Tylko piechota liniowa, zandarmerya i weterani, otczyli wszystkie przystępy do placu *de la Victoire*, i to z bronią nienabitą. We 3 kościołach nabożeństwo dnia 2 i 3 przerwane było tylko puśczeniem kilku rac i rozchodzącą się nieznośną wonią. W kościele ś. *Eustachiego* nie można było dokończyć nabożeństwa. *Dnia 2 t. m.* uwieziono 28 osób podejrzanych o krzyki i napełnianie złą wonią, a nazajutrz uwieziono 6ciu ludzi, którzy wychodzących misyonarzy znieważyli. Na nabożeństwie było najwięcej kobiet. Mężczyzn wpuszczano z ostrożnością. Spodziewać się trzeba po gorliwości rządu, iż dzisiaj wszystkich odbędzie się spokojnie. Jedna z gazet wszystkich donosi o rozruchach, które miały zayść pod *Niort*, i o powstaniu w *Nantes* i *Angers*. Wieści te są bezzasadne.

Patrole wojskowe chodzą dzień i noc w *Nantes*. Kapitanowie *Nantil* i *Delamotte* uczestnicy spisków, zbiegli z *Paryża*, bawili dotąd w *Irun*,



a teraz na wezwanie rządu naszego podane hiszpańskiemu, oddalić się z tamąd musieli.

W prefekturze policyi paryzkiej zaszyły odmiany: 6 znaczniejszych urzędników i 19 kommissarzy policyi oddalono. Urząd jeneralnego inspektora zniesiono.

Na sessyi izby parów d. 3 b. m. przyjęła izba pierwszy artykuł prawa o druku. Hrabia *Pastard* żądał odmiany drugiego artykułu. Hrabia *Castellane*, komisarz królewski, Pan *Vatissmenil* i minister spraw wewnętrznych, radzili odrzucenie wniosku jego, który jednak większością 112 kresek przeciw 101 przyjęto. Zmiana tego artykułu wskazuje potrzebę wrócenia całego projektu do izby deputowanych, a tymczasem jeszcze trwać będzie nieograniczona wolność druku, której gazety liberalne dotąd z umiarkowaniem używają.

Izba deputowanych. Czytanie protokołu przez Pana *Dudon*, dało powód do mowy o rozruchach. Twierdzono, iż gdy z jednej strony pozornie na trzy kościoły napaść chciano, z drugiej myślano uderzyć na bank i zrabować go. Prezes odrzucił wzmiankę Pana *Dudon*, a lewa strona go wyśmiała. Jeden z członków zawołał: *Tym sposobem sumnienie W Pana doznałoby ulgi, i rachunek jego byłby od razu zaspokojony.* Drugi odezwał się: *Spiesz W Pan bronić banku; trzeci powiedział: Pan Dudon jest tylko zdalny do obrony kapitolium, czyli poprostu, iż ma głęsi rozum.* Okoliczność ta nie miała żadnego skutku. Reszta sessyi zesłała na rozbiórce 4go artykułu rachunków tyczących się ministra sprawiedliwości. Pan *Constant* oświadczył: „W kraju, gdzie wybor deputowanych jest kuglarstwem; gdzie wymiar sprawiedliwości zamienia się w dowolność; gdzie deputowani ciągle znoszą obelgi, a polityczny stan narodu ulega przemocy obcego stronnictwa, nie ośmielną się pomyśleć krajowej; tam podatki na sędę karzące, i z miary powiększać się muszą.” Pan *Puymanin* odpowiedział: „Już mi się sprzykrzyło słuchać potwarskich wyrazów, które częściej z bluźnierstwem się łączą, a które ciągle miota na nas ten mówca, który zjednął sobie imię króla obelg (*roi des pamphlets*). Nie chcę się za stanowiać: jakie ma prawo mówca, niebędący nawet rodowitym francuzem, mieszania się do naszych interesów; to atoli powiedzieć mu winieniem, iż arystokracja, na którą bezustanku powstała, nie znajduje się tam, gdzie jej szuka. Na lewej stronie widzę w osobie margrabiego *Chauvelin*, wszystkie żywioły arystokracji talentu. Widzę tam szlachectwo pochodzące z majątku, które jest nierównie uciążliwszem, a niżeli szlachectwo z urodzenia.” Obrady względem rzeczonych artykułów nie skończyły się na tem posiedzeniu.

Na przeszłej sessyi izby mówiono o otwarciu o zamiśle ogłoszenia Cesarzem *Napoleona II*, zbuntowania *Paryża* przez rozlepione kartki, zachęcenia młodzieży i starych wojskowych do wzięcia oręża, i przywrócenia dynastyi przywłaszcyciela, lub czasów rzeczypospolitey. Pan *Manuel* oburzył się na wyraz *brigands de la Loire*, które o żołnierzach *Napoleona* wyrzeczone być sędził, musiał atoli cofnąć swój zapal, nie chcąc, lub raczej nie mogąc wymieścić tego, kto tak powiedział, ale natomiast przytoczył inne wyrazy, których użył *Xiążę Richelieu* w roku 1815, iż wojsko *Napoleona* sprawiedliwie w bitwie pod *Waterloo* było dziesiątkowane. Wyrażnie to udowodnił *Monitorem*. Drugie pogardliwe wyrażenie, iż półkownicy pod *Napoleonem* wie wiele więcej byli warci od lokajów, ściągano się do chnieumiejności czytania i pisanja, tudzież do braku wykształcenia towarzyskiego i naukowego.

Na teyże sessyi powstał wielki hałas, z powodu sporu Pana *Berbis* z Panem *Caumartin*. Ostatni uczynił swemu kolledze zarzut, iż nieprawnie został wybrany, gdyż nie opłaca prawem przepisanego podatku. Pan *Berbis* odpowiedział na to, iż majątek jego, i matki jego żony daje mu zupełne prawo do wyboru, i że własność jego tak jest przynajmniej dawna, jak jego prze-

ciwnika. (Wspomniał tu o różnicy dawnych i nowych posiadłości, których konstytucya bynajmniej nie rozróżnia).

## HISZPANIJA.

*Madryt d. 22 lutego.* Stany trudnią się na przygotowawczych sessjach roztrząsaniem prawności wyboru deputowanych. Powstał spór o wybór *Xięcia del Parque*, który się jednak większością 66 kresek, przeciwko 57 utrzymał.

Jenerał *Riego* prowadzi prywatne życie, i lubo zapraszany, nie bywa na żadnych ucztach. Onegdaj ogłoszono tu nowe prawa o towarzystwach pańtryotycznych, wolności druku i podawaniu petycyy.

Płaca urzędników, naszych ma być zwniejszoną, więcej jak przez połowę. Największa płaca wynosić ma 40,000 realow (15,000 zł. pol.). Toż samo ma się rozciągać do oficerow wojskowych.

Jenerał *Riego* nie był na pokojach u Króla. Wymówił się spadnięciem z konia pod czas wjazdu do *Madrytu*. Oświadczył jednak Monarsze, iż gdy wyzdrowieje dopelni chętnie rozkazu jego.

Donoszą z *Korunny* pod d. 10 b. m., iż od d. 3 do 5 lutego były wielkie rozruchy w *Orense* w *Galicyi*. Tłumy uzbrojonych włóścian chodziły po ulicach, i wizerunek królewski postawiły na miejscu kamienia konstytucyjnego, który wśród okrzyków: *Niech żyje Król samowładny! Śmierć republikanom!* obaliły. Buntownicy opanowali 5 małych dział, oraz nieco starych karabinow i dzid. Ze zaś półk prowincjonalny z *Lugo* przyłączył się do nich, nie można więc było prędko przywrócić spokojności.

## WŁOCHY.

*Liworna d. 1 marca.* Wyspy jõeskie chciałyby się przyłączyć do greków, lecz im tego władza angielska zabrania.

Słychać, iż naczelnicy powstania w *Morie* przenieśli się z *Argos* do *Megary*, bliżej nieco *Stambulu*.

Teraźniejszą potęgę lądową turecką rachują do 250,000 żołnierzy. Samej jazdy ma być 124,000.

Mieszkańcy wyspy *Ipsara* wysiedli na brzegi *Romelii*, zdobyli działa wielkiego kalibru, i sprowadzili je na wyspę swoją. W wielu miejscach sypią grecy baterye.

Odebrali tu listowną wiadomość, iż grecy przeznaczili wygodny port dla okrętow północno-amerykańskich, za co nawzajem otrzymają eskadrę, która wywiesi banderę grecką. Wiadomo, jak dawno północni amerykanie starają się o jakie miejsce na morzu śródziemnym i wielkie summy za to ofiarowali, jako to: za wyspę *Elbę*, *Syrakuzę* i t. d. Słychać, iż przez okręt rozbity przy brzegach rozpostarła się zaraza w *Stambule*. Jest obawa, a żeby łagodna tajechna zima, która już wiośnie ustąpiła, nie powiększyła zarazy, i aby nie zrządziła okropnego zniszczenia w wojsku.

## PORTUGALIIA.

*Lisbona dnia 12 lutego.* Zawiął tu okręt z *Rio-Janeiro* w *Brezylii*. Płynął 75 dni. Przywiozł kilku deputowanych brezylijskich, i wiadomość, iż w *Rio-Janeiro* zupełna spokojność panowała.

Rząd hiszpański domagał się wydania zbiegłych do naszego kraju *Tomasza Blanka* i *Cycerona*, którzy byli członkami junty apostolskiej. Oba siedzą dotąd w więzieniu w *Oporto*. Z powodu takiego zajęcia, oświadczył jeden z deputowanych, na sessyi stanow naszych, iż na to zezwolić niemożna: bo stany w *Madrycie* uchwały, iż ziemia hiszpańska jest nietykalnym przytułkiem dla cudzoziemców. Postanowiono nareszcie uwolnić uwięzionych, pod warunkiem, aby się z kraju oddalili.

Stany nasze trudnią się zniesieniem przywilejow kompanii zwanej *Douro*, która sama jedna posyła towary do *Brezylii* i przedawała wino *Oporto*. W ostatnich 24ch latach posłała 897,250 oxeftow winą, którego wartość wynosiła 250,800,000 kruzadow, w tymże przeciągu czasu wywiozła soli za 31,814,000



krusadów. Sprowadziła zaś samego sztokfiszu 7,520,000 cetnarów, za co wzięła 78,047,500 krusadów.

#### WYSPIY JONSKIE.

Korfu dnia 12 lutego. W zamku korynckim zabrali Grecy 24 milionów piastrow, które Turcy schowali. Całe potomne wojsko greckie posunęło się przez międzymorze korynckie do Liwadii i Tesalii. Stolica rządu greckiego ma się w krótko przeniesć z Megary do Aten: bo warownią tę Grecy dnia 3 lutego zdobyli. Uchwalono płacę dla matkiw greckich.

#### WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Jedna z berlińskich gazet umieściła co następuje. „Za każdą nadzwyczajnie zimną lub podobnie ciepłą odmianą powietrza, słyszymy tyśiące ciemnych ludzi, czyniących zatrważający domysł, iż raptem ziemia nasza inny wzięła obrót, i posunęła się to ku północy, to ku południowi. Wypada przytoczyć co w tej mierze mówi *Loplace* w swoim *systemacie świata*: „Z dzieł starożytnych (pisze on) okazuje się, iż w owym czasie było nierównie większe zimno w Anglii, Niemczech i Francji, a niżeli teraz, i że wielkie rzeki w tych krajach corok zamarzały. Uczy nas astronomija, iż od tego czasu ziemia, zamiast ukosnego, wzięła prosty kierunek. Uczy nas dalej astronomija, iż bieguny zbliżają się corok bardziej ku pionowi. Z tego przeto względu jest wielkiem podobieństwem do prawdy, iż ukosny kierunek ziemi zupełnie ustawać będzie, póki, równik nie stanie na drodze wspólnej, a wtedy tak pory roku, jako też dzień i noc w ciągu roku nie tylko będą równe na całej ziemi, lecz nawet w jednymże czasie przypadną.

Wyszło w Paryżu tłumaczenie nader ważnego dzieła Pana Potter po tytulem: *Duch Kościoła, czyli uwagi filozoficzne i polityczne nad historją Soborów i Papieżów, poczynając od Apostołów aż do naszych czasów*. Dzieło to, pełne wiadomości, bezstronności i talentu jest owocem kilkunastoletniego szperania Pana Potter po bibliotekach włoskich, a mianowicie rzymskich: zawiera czyny zagrzebane dotąd w archiwach.

P. *Pouqueville*, francuz, wyraża w opisie podróży swojej do Grecji, iż roku 1813 wyspy greckie miały już 615 okrętów kupieckich, oprócz wielu małych statków, a na nich 17,586 matkiw i 5,878 dział. Powiększyła się potem liczba ich okrętów. Wyspa Idrya miała 1813 roku 120 uzbrojonych okrętów, Spezzia 20, Psara 60, Kreta 40, Galaxidi 50, i t. d.

Jeśli by niektórzy politycy europejscy (pisze gazeta londyńska *Kuryer*), równie jak *Bonaparte*, który słuchał kłamiwych proroków, sądzili, iż Anglia z nazwiska tylko jest jeszcze Anglią, obraz źródeł narodowych, wystawiony przez margrabiego *Londonderry* w Parlamencie, mógłby łatwo wywieść ich z błędu. Jeśli Francja zdaje się być w pomysłniejszym stanie, a niżeli Anglia, zawisło to od dwóch przyczyn, to jest: iż ziemia tamieczna jest żyźniejszą, i że Francja z bogaciła się pod czas wojen cudzemi łupami, kiedy Anglia długi swoje powiększyć musiała. Wyraża nakoniec *Kuryer*: „Mądrość pełnomocników zgromadzonych na kongressach wieleńskim i akwisgrańskim, długi nam pokoy obiecuje. Nic nie znaczą krótkie i częstokwone przerwy. Obecne polityczne związki tamują wielkie przerwanie pokoyu. Zatargi nawet z Turcyą, ułatwią się zapewne bez oręża, Anglia winna wdzięczność Królowi swemu i jego ministrom, iż ma nadzieję trwałego pokoyu.“

Z powodu rozruchow w Irlandyi, jedna z gazet londyńskich pisze: „Bezprawia te nie są

skutkiem systematu, którego się od wieków w Irlandyi trzymają? Komuż przypisać należy hańbie czyny w tym kraju? Rozum i sprawiedliwość zwałają całą winę na obrońców systematu nieładu, który w dziejach późniejszej oświaty nie znajdzie sobie podobnego, i którego tylko w dawnej *Spartie* szukać wypada. Okrucieństwo i pogarda, jakich ilotowie od spartańczyków doznawali, były przyczyną okropnych buntow, podczas których pierwsi mścili się nad drugimi; a jakże potomość o tych bezprawiach sądziła? Gdy sprawiedliwość i ludzkość, mimo prób o poprawę rządu w Irlandyi, napróżno się zawsze odzywają, bądź więc może, iż potrzeba i bojaźń lepszy wpływ mieć będą, i że niebezpieczeństwa i nieszczęścia, na jakie dziś przemożna strona jest wystawiana, wskażą jej skutki ucisku. Gdy w roku zeszłym Król zwiędzał Irlandyą, aby przykładem i prostotą wystawił im pożytki, wypływające z pokoyu i zgody, czyliż nie pałali zawzięci i nie ośmielili się nawet znieważać dobrych jego zamysłów? Póki zuchwała fakcja przytłumioną nie będzie, póty nie można się spodziewać spokojności w Irlandyi.

Pan *Davy*, profesor chemii w *Cork*, wymyślał bardzo proste narzędzie do probowania mleka, i poznania wiele w niem wady; nazwał je *lactometr*. Gdy wydział sądu przysięgłych i chemikow użył go pierwszy raz na rynku w *Cork*, pokazało się, iż u 38 mleczarek, mleko tak było wodą nalane, iż więcej niż 2000 kwart do szpitalow zabrano. Wieczorem tego samego dnia, gdy znowu podobnie probowano mleka, znaleziono je bez wady. Wkrótce zapewne mieć także będziemy lepsze niż dotąd narzędzia do probowania piwa i wina, które często bywają fałszowane.

W Warszawie P. *Kunhke* insjający swój handel na krakow. przedm. naprzeciw *XX. bernardynów*, założył fabrykę kolorowych papierów, i ma już tyle, iż bez sprowadzenia tego artykułu z zagranicy do naszego kraju można się obejść. Papier ten jest w rozmaitych kolorach, przedaje się częściami i hurtem. Tenże wkrótce sprowadzi zdalnych rękodzielników do robienia kolorowego papieru *glansowanego*.

We wsi *Wichradz* wojew. mazow. w powiecie *Czerskim*, kilka mil od Warszawy, żyje pastuch mający lat 105, dotąd nie ma żadnego siwego włosa, i co jest jedną z wielkich osobliwości ma jeszcze całe i zdrowe zęby; jest czerstwy i zdrowy, ożenił się po trzeci raz przed dwoma laty.

W mieście *Grudziądzu* w nocy z dnia 24 lutego okropny pożar wszczęty ze składu towarow bławatnych pochłonął w przeciągu kilku minut wiele domow z taką szybkością, iż mieszkańcy ledwo z dziećmi życie uratować mogli. Szkoła najmniey 40,000 talarow wynosi.

W Krakowie wyszło nowe dzieło *Ambrogo Grabowskiego* „*Historyczny opis Krakowa i jego okolic*“ z kilkunastu rycinami, wyobrażającemi różne części Krakowa, przyjęcie w tej stolicy *Xięcia Józefa Poniatowskiego* w r. 1809, wnętrze *Wieliczki* i ubiory wieśniakow tamiecznych. Kosztuje zł. 16, miłośnicy narodowości znajdą w tem piśmie wiele interessujących przedmiotow.

Najsławniejszym artystą na gitarze jest teraz P. *Tapfer*, rozpoczął podróż po rozmaitych miastach stołecznych, i wszędzie jest uwielbiany.

Sławny aktor paryzki *Talma* kończy swój kontrakt na wielkanoc, zapronował, aby na następny rok pozwolono mu przez dwa miesiące zbierać zyski po prowincjonalnych teatrach, i aby zapewniono czystego dochodu z benefisu 24,000 frankow, jeden z dziennikow francuzkich donosząc o tem przytacza, iż złym jest gospodarzem, ten, który w czasie żniwa niemyśli o zimie. Nigdy talent tego artysty nie jaśniał takim blaskiem jak teraz, gdy już przeżył lat 50.



Wilno dnia 15 Marca 1822 Roku v. s.

## Arenda Domu.

1. Od Magistratury Powszechnej Opieki Litew. Wileńskiej podaje się do wiadomości, iż dom Józefa Doroski Kollegijskiego Sekretarza w mieście Wilnie na ulicy Domikańskiej sytuowany, wypuszczają się w Arędę od daty 23 apryla teraźniejszego roku dla zaspokojenia długu jak tej Magistraturze, tak i Szpitala Sgo Jakoba od Doroski należnego, a zatyż życzący wziąć ten dom w arędę raczą jawnie się do tejże Magistratury Powszechnej opieki z pewnemi ewikcyami na terminach pierwszy 26 drugi 29 teraźniejszego marca, i ostateczny 5go dnia następującego miesiąca apryla. Jan Bernard, Inspektor Hrabstwa Nadworny i Kawaler. Radca Tytułarny Pietraszewski Sekretarz. Naczelnik Sodu Hurynowicz.

## P o z e w.

1. Wedle Ukazu Jego Cesarzkiej Mości Samowładującego cara Rossyja etc. etc.

Poz. w edyktałny przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski w majątności Linkowcu w pcie Upit. w dniu 1szym maja tego 1822 roku oczewiscie odbywać się mający, z powództwa urodzon. Stanisława Bobana b. Sędziego Ziem. Upitskiego Urodzonym Stanisławowi Eydrygiewiczowi Marszałkowi Upitskiemu, Teofilowi Chorażemu Woysk pol. i dalszemu rodzeństwu Kierbedziom w assistencyi opieki Kazimierzowi Bystramowi Szamb. b. D. pol., Michałowi Iirabi Tyszkiewiczowi b. prezesowi Gran. Gubernial., Antoniemu Granickiemu Sędziemu Granicznemu Upit., Felicjanowi Jałowickiemu Skarbnemu Upit., Józefowi Niekraszewiczowi, Tadeuszowi Giedyminowi, Tyzenhauzom, Dobkiewiczowi, Michałowi Poczepowiczowi, Wincentemu Kozłowskiemu, Wincentemu Rymkiewiczowi, Kazimierzowi Dombrowskiemu, Felicjanowi Gadonowi b. Pisarzowi Ziem. Telszew., Filipowi Stanisławowi Orańskiemu, Czapskiemu, Władysławowi Baczańskiemu i dalszym wszelkiego tytułu kredytorom, tudzież Antoniemu Świętorzeckiemu Sędziemu, Antoniemu Pietkiewiczowi, Janowi i Stefanowi Niekraszewiczom, Antoniemu Giedyminowi, Nereuszowi Daukszy, Maciejowi Burneykowi, Wincentemu Kirhile, Maciejowi i dalszym braciom Hryhorowiczom, Ludwikowi Luknerowi, Marcinowi i Helenie Wolframom, Michałowi Grygorowiczowi, Piotrowi Kwantowi, Janowi Wichmanowi, Piotrowi Andrejewowi, Antoniemu i Maryannie Mieszkońskiem, Michałowi i Angeli Roycewiczom, Staro-Zakonnym Leybia Abramowiczowi, Borachowi Eliastewiczowi, Eliaszowi Mendslowiczowi, Wigderowi Markowiczowi, Abramowi Ickowiczowi, Missłowi Leybowiczowi oraz dalszym debitorom, niemniej Janowi i Jerzemu Dyakiewiczom, Franciszkowi i samey Jmć Łopacińskim Sędziom Ziemskim Upit., Ignacemu Bobanowi Staroście Ziemskim Upit., Alexandrowi Bobanowi Szamb. b. D. pol. napastne formującemu stosunki, z referencyą do złożyć się mających w sprawie dowodów, a mianowicie oto. Majątek Linkowiec w pcie Upit. położony dziedziczny do żalującego Bobana należący, skutkiem uczynionego w roku 1821 oświadczenia, na satysfakcyę kredytorom oddany został. W roku 1821 Taxy i Exdywizyą rzeczzonego majątku, zakroczyła remissa, za którą nastąpił zjazd pierwszy Sądu Exdywizorskiego, po zatwierdzeniu wstępnych czynności, ostateczne ukończenie dzieła Exdywizyńskiego do dnia 1 maja odrócone zostało, ponieważ dekretem odkładowym zalecono wszystkich kredytorów, jako też i debitorów przez pozew edyktałny do Sądu Exdywizorskiego pociągnąć; przeto w stosunku do tego postanowienia, żalujący wszystkich wierzycieli i dłużników swoich do rzeczzonego Exdywizorskiego Sądu pozywając, następnie zakłada prośby: naprzód Sądzenia za złożyć się mającemi

inskrupcyami na dłużnikach summ kapitalnych z procentami i expensami prawnymi, i onych przyłączenia do ogólnej masy pod konkurs oddanej. Powtóre okalkulowania ścisłego z dowodami prawnymi i kwitami pretensyów kredytorów, decydowania przysięgi, że nad prawny siódmy nie pobierali procent, a którzy w tym punkcie okazać się będą winnymi, postąpienia z nimi podług prawa w detrunkacie części kapitałów. Potrzebie nakazania Komornikowi Janowi Sokołowskiemu aby mapę zamienią z Urodz. Podoleckim w roku 1817 sporządzoną, natychmiast do Sądu Exdywizorskiego złożył lub decydowania powrotu rubli sreb. 20 z procentami za zrobienie tej mapy wziętych. Poczwarne skutkiem dokumentu z Urodzonym Dyakiewiczem zawartego, pozwani Dyakiewiczowie mieć powinni tylko część szóstą Sypaliszek, reszta zaś jak jest niesprzeczną własnością Bobana, tak też ona należeć powinna do Exdywizy. Popiata po śmierci Pisarzowej Gadonowej obzał. Łopacińscy rozmaity ruchomość z Linkowca zabrali, nakazania przeto, aby natychmiast też ruchomość podług rejestru na Sądzie Exdywizorskim pierwszo zjazdowym okazywanego, pod przysięgą do masy Exdywizyńskiej złożyli. Poszoste skassowania wszelkich nieprawnych pretensyów tak przez kredytorów, jako też przez obzał. Alexandra Bobana do funduszu żalującego regolowanych. Nakoniec wskazania tego, co z natury sprawy wypływa.

Roku 1822 miesiąca februaryi dnia 28. Wożny świadczę, iż kopie tego pozwu z powództwa WJPana Stanisława Bobana b. Sędziego Ziem. Upit. kredytorom i debitorom jednym do drzwi Sądowych w Poniewieżu, przybiłem, innym oczewisto w ręce podałem i o terminie stawania w Sądzie Exdywizorskim w majątności Linkowcu w powiecie Upit. w dniu pierwszym maja tego 1822 roku zapowiedziałem. Mikołaj Pławinski Wożny Ptu Upitskiego.

Roku 1822 miesiąca marca 1 dnia. Przed Aktami Ziemskimi ptu Upit. Wożny relacyą pozwu tego urzędownie zeznał. Przyjąłem Dyonizy Paskoczym Ziemski ptu Upit. Regent.

Takowy pozew w Kuryerze Litewskim drukowany być może poswiadczam Prezydent Ziemski Upit, Jan Olechnowicz.

## Przedaż Majątku.

1. W Powiecie Kowieńskim, między Kownem a Kieydanami w odległości mil dwóch od Kowna, nad rzeką spławną Niewiażą, jest do przedania majątek, zawierający w sobie folwark krescencyjny, dymow osadnych 23, grunta dobre, tak dostatek, lasu także nad samą rzeką spławną Niewiażą włok 20 kilka. Cały ten majątek jest w jednym obrębie, bez żadnych szachownic, granice jego ze wszystkich stron epokoyne, aktorstwo i ewikcyja od długów wskażą się nayspeyniejsze: koby życzył weyść w układ nabycia, raczy się zgłosić do niżej podpisanego, który mieszka w Wilnie na ulicy Bernardyńskiej, w domu Hrabiego Olizara pod N. 149. Józef Karczewski.

## Oświadczenie.

1 Roku 1822 marca 9 dnia oświadczenie wspoł z powtórzeniem ostrzeżenia, imieniem WJPanow Jana tylko względem starszeństwa małżeńskiego a Maryanny z Dłuskich jako właścicielki rzeczy Bielińskich Sędziom Granicznym Ptu Lidz. czyni się z następnych pobudek oto: iż co po zakroczoney śmierci Oycy żal. Podczaszego Lidzkiego Dłuskiego wyznaczona opieka nad osobą i majątkiem do mnie Maryanny z Dłuskich Bielińskiej po oycu przypadającym, gdy dostrzegła że bracia moi WW. Wacław kapitan w. polskich, Xawery Sędzia Gran. Lidz., Gaspar poru-



cznik woysk pol., Jerzy Sędzia Grodzki Lidzki a dopiero Sądu Głównego Grodzień., Paweł Albin i Tadeucz Dluscy, wszelki majątek ziemny, summowny w gotowych pieniądzech i na obligach u rozmaitych osób, jakoto JWW. i WW. Ty szkiewiczza, Jagmina, Laskowicza, i dalszych innych zostający, tudzież zapasy gospodarskie, i wszelkie dostatki, do władania swojego objawszy, bez wydzielenia schedy dla żat. jako z ogólnych funduszów po oycu, w czwartej części stosownie do brzmienia prawa statutowego należała i należy, całkowitemi podług upodobania rozrządzali, zapobiegając, aby takowe niebyły uszczuplone, przez zapisane oświadczenie i w Kuryerze Litewskim 1818 roku miesiąca febr 15 dnia pod N. 59 umieszczone, ostrzegła interesowanych, że scheda żat. nie jest oddzielona i nieoddana, a zatém żadne summy przez samowiednych obżat. Dłuskich bez dotożenia się opieki odbieranemi bydź nie mogą. To więc ostrzeżenie iako też sam wyraz successyi, każdego interessowanego uprzedzało, że bez dotożenia się wszystkich właścicieli, żaden fundusz zdeymowanym bydź nie powinien. Gdy dopiero żat. wszedłszy w związki małżeńskie, po wielu uręczeniach obżat. swojej własności odzyskać nie może, przymuszona, koleją processu w Ziem. Lidzkim, o oddział i oddanie własney schedy, uczyniła dopominek, a tymczasem dowiaduje się, że obżat. niejakiś pomiędzy sobą tranzakcyę poczyniliście, i nawet na summy jeden drugiemu przelewuy podawaliście, gdyby z powodu takowoych przelewow nie zdawało się komu, że i żat. udział oddany, przeto niniejszym oświadczeniem powtarza, że dotąd należney satysfakcyi nieotrzymała, rozpoczęty process w Ziemstwie Lidzkim popiera, i koleją przepisaną o to wszystko, co tylko dla jey wypadu, dopominać się niezaniebda. Takowe oświadczenie z mocy poruczenia podpisuję. Stanisław Bielicki R. Gr. A. S. W.

Roku 1822 miesiąca marca 15 dnia przed Sądem Grodz. Ptu Wileń. stawając obecnie Regent Ziem. Zawileyski Michał Tynkhauz oświadczenie niniejsze do akt podał. Prezydent Adam Dauksza, Józef Horodeński Sędzia. Antoni Pomarnacki Sędzia. Józef Bohusz Regent świadczą że jest w aktach.

Roku 1822 marca 15. Ze takowe oświadczenie może bydź umieszczone w Kuryerze Litewskim poświadczam, Prezydent Grodzki Wileń. Dauksza.

### Uw i a d o m i e n i e.

2. Dziś we Srodę dnia 15 terażniejszego miesiąca Amatorowie muzyki posiadający przy pięknych talentach czule na nędzę bliźnich serce, postanowili dać Koncert Wakalny i Instrumentalny, na wsparcie ubogich w domu Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności utrzymywanych. Szczegóły jego Afisze ogłaszają. Miejsce Koncertu na Teatrze. Cena biletów zależy od hojności dobroczynney każdego. Do miejsc zwyczajnych dodano będzie 40 krzesel na scenie, obok z Amatorami Muzykę wykonującymi. Biletów do Łoż i na Krzesła dostać można w Sklepie domu Towarzystwa Dobroczynności i w Kamienicy JP. Kunca naprzeciw główney warty.

### Arenda Domów.

2. Skutkiem postanowienia Kollegium Ewangelickiego Wileń. wypuszczone zostaną przez publiczną licytacją, domy do funduszu Kościoła Ewangel. należące na ulicy niemieckiej pod N. 364 i 370 obok tegoż Kościoła sytuowane, tudzież dwo-

rek na zaułku od Wileńskiej do Tatarskiej ulicy prowadzącym położony, w trzyletnią arędowną posesyją, od Sgo Jerzego roku terażniejszego. Zyczący weyść w układy, zechcą się zgłosić z należytymi dowodami do tegoż Kollegium; sessyę przy kościele odbywającego, w dniach 15, 22, i 29 terażniejszego miesiąca marca 1822 po południu o godzinie 3ciey. Z polecenia Kolleg. Ewan. Wileń. za Sekretar. K. Sztral.

### Prze da ż d o m u.

Dom JPanów SzweMBERGERÓW, na rogu Ulicy Tatarskiej przeciw Klasztoru ś. Ignacego pod N. 673 jest do sprzedania, ktoby sobie życzył na bydź niech się zgłosi do właściciela tegoż domu, który zostaje w Aplece Zielona zwaney.

Jan SzweMBERGIER.

### Sąd Exdywizorski.

3. Za Dekretem remissyiny Sąd Główny Wileński 2 Departamentu, 1822 roku, stycznia 9 zapadłym, taxę i Exdywizyą majątku JW. Wincentego Bielikowicza b. Marszałka ptlu Brastawskiego i Kawalera, dla domierzenia jego kredytorom satysfakcyi uznawającym. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w terminie i miejscu przez Sąd Główny oznaczonym, jurydykcyą swoją ufundowałwszy, w zalatwieniu pierwszorzędowoych czynności: inwentaryą i administracyą majątku debitora; na JW. Marszałku Bielikowiczu i wszystkich jego stawających i niestawających kredytorach i pretensorach komportacyą wszelkiego tytułu dokumentów, do wyjaśnienia masy funduszu i opartych na onych ciężarów postugiwać mogących, na dniu 1szym maja idącego 1822 roku do kancelaryi Ziemskiej ptlu Brastawskiego oddadź się powinien, a na zjazd powrotny Sądu swojego dzień pierwszy augusta terażniejszego roku przeznaczył; o jakowem swém postanowieniu, równie jak i o obowiązku wszystkich kredytorów i pretensorów oraz debitorów JW. Marszałku Bielikowicza, w Sądzie Taxatorsko-Exdywizorskim, czynności swoje w majątku Kozaczyznie w Gubernii Wileńskiej w powiecie Brastawskim położony odbywać się mającym, stawania, pod zapowiedzianą na niestawających wyrokiem Sądu Głównego amissyą, strony interessowane zawiadamia. Dast w Kozaczyznie 1822 roku lutego 24 dnia.

Prezes Grodu Zawileyskiego Ignacy Chodźko Exdywizor prezydujący. Prezydent Grodzki Upitski Stanisław Bitowit Exdywizor. Pisarz Grodzki Wilkomirski Józef Hoppen Exdywizor.

3 Dekretem Magistratu Wileń. w r. 1822 febr. 21 dnia przysądżono niżej podpisanemu summę w ogóle r. 4067 kop. 55 i assygn. 150 na wszelkich funduszach Star. Judela i Pest Matysach Straszunskich z zajęciem wszelkiego majątku do wybrania rzczoney summy wraz po uchybieniu terminu dnia 21 marca idącego roku, aby przeto nikt o takowuy majątek Star. Matysow żadnych nieczynił umow i tranzaktów szczegolniey w kamienicy ich w Wilnie N. 330 na ulicy Żmudzkiej oznaczoney, i żeby niżej podpisany żadnemu zamitrażeniu w czasie zyskiwania satysfakcyi rzczonemu wyrokowi nieulegał, niniejsze czyni ostrzeżenie. 1822 febr. 27 dnia.

Jankiel Josielowicz Jogiches.  
Roku 1822 febr. 28 wolno zamieszczyć do Kurjera Litewskiego Jan Buksza R. M. W.

W xiegarni uniwersyteckiej nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego wyszedł SŁOWNIK LACINSKO POLSKI na wzor Jahóba Facciolati przez X. Floryana Bobrowskiego ułożony. Cena r. sr. 3. Exempl. oprawnny w pólskurek r. sr. 3 kop 60 oprawnny w skórę r. sr. 4.



P o d r a d.

3. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się. Izba Skarbowa Wileńska, na skutek odniesienia się do niej Kommissyi Wileńskiego Kommissoryatskiego Depo, dla odbycia targow na dostawę, na rok potrzebnych do Wileńskiego korpusnego Szpitala zapasow i materyalow, w przyłączoném tu wyliczeniu objętych, naznaczyła terminy: pierwszy 27, drugi 28 kwietnia, a trzeci ostateczny 2 maja t. r., a zatém życzący należec do takowego targu, zechcą przybyc do teyże Izby z dostatecznymi ewikeyami, odpowiadającymi trzeciej części roczney summy, na wyżej naznaczone terminy, Marca 7 dnia 1822 roku.

Sekretarz Nowicki.

W y l i c z e n i e.

Ułożone w Kommissyi Wileńskiego Kommissoryatskiego Depo ilości na rok potrzebney dla Wileńskiego korpusnego szpitala zapasow i materyalow, mających być dostawionemi przez podrad, z wyrażeniem cen w Gubernii Wileńskiej, miesiąca września 1821 roku.

Nazwanie zapasow i materyalow	I l o ś ć	Cena na assygnaty	Podług tey ceny przypada pieniędzy	
			Ruble	K.
Krup owsianych . . . . .	1,600 pudow	cz. w 8 p. 30 r. 7½ k.	6,148	—
— gryczanych . . . . .	450 pudow	pud. 32 r. 21 k.	1,811	81½
Sol . . . . .	420 pudow	pud. 4 r. 22 k.	1,772	40
Słodu jęczmiennego . . . . .	310 czetwierciey	czet. 17 r. 18 k.	5,325	80
— zytniego . . . . .	2 - w czetwierci	— 21 r. 26 k.	42	52
Wąki pszenney . . . . .	2,100 pudow albo 105,000 bulek	na mąkę średniey ceny niema, i dla tego kładnie się cena bułki, licząc za sto 19 rub. 15 kop. *	20,107	50
— owsianej . . . . .	500 pudow	pud. 3 r. 5½ k.	1,770	—
Mydła czarnego smolnego . . . . .	— 7 pudow	— 22 rub. 30 kop.	156	10
Patoki . . . . .	70 pudow	— 32 rub. 26 kop.	2,258	20
Miodu przasnego . . . . .	125 pudow	— 24 rub. 22 kop.	3,027	50
Mydła jadrowego . . . . .	200 pudow	funt 73 kop.	5,840	—
Siemienia konopnego . . . . .	— 7 pudow	pud. 3 rub. 12 kop.	21	84
Jęczmienia czystego . . . . .	— 5 pudow	— 3 rub. 23 kop.	16	15
Jęczmiennych krup . . . . .	— 80 pudow	funt 16 kop.	512	—
Świec łożowych . . . . .	250 pudow	pud. 23 rub. 46 kop.	5,865	—
Mięsa . . . . .	5,125 pudow	— 6 rub. 92 kop.	35,465	—
Smietkow suchych . . . . .	2 pudy	— 15 rub.	30	—
Łoju baraniego . . . . .	2 pudy	— 21 rub. 94 kop.	43	88
Sadła swiniego . . . . .	40 pudow	— 22 rub. 95 kop.	918	—
Masła . . . . .	2 pudy	— 24 rub. 26 kop.	48	52
Oliwy . . . . .	5 pudow	funt 2 rub. 15 kop.	430	—
Oleju konopnego . . . . .	255 pudow	— 54 kop.	5,508	—
Kapusty kwaszonej . . . . .	2,400 wiader	wiadro 2 rub. 2 kop.	4,848	—
Burakow kwaszonych . . . . .	2,400 wiader	— 1 rub. 47 kop.	3,528	—
Swieży zieloniny . . . . .	300 pudow	pud. 3 rub. 83 kop.	2,140	—
Chmielu . . . . .	1 pud	— 28 rub. 94 kop.	28	94
Cebuli zieloney . . . . .	50 pudow	— 2 rub. 74 kop.	157	—
Klukwy . . . . .	3 czetwierci	czet. 5 rub. 86 kop.	140	64
Czosnku . . . . .	1 pud	pud. 14 rub.	14	—
Chrzanu korzeni . . . . .	120 pudow	— 14 rub. 29 kop.	1,714	80
Mięty niemieckiej . . . . .	24 pudy	— 45 rub. 77 kop.	1,098	43
Piwa . . . . .	200 wiader	wiadro 2 rub. 41 kop.	482	—
Octu na sposob reński . . . . .	100 wiader	— 30 rub. 87 kop.	3,087	—
— piwnego . . . . .	170 wiader	— 3 rub. 56 kop.	605	20
Wódki francuzkiej . . . . .	5 butelek	butel. 3 rub. 64 kop.	18	20
Spirytulu . . . . .	2 wiadra	wiadro 23 rub. 60 k.	47	20
Wódki . . . . .	450 wiader	— 7 rub. 41 kop.	3,334	50
Wina reńskiego portweynu . . . . .	720 butelek	— 2 rub. 84 kop.	2,044	80
Gorzycy . . . . .	— 7 pudow	funt 1 rub. 2 kop.	285	60
Drożdży . . . . .	335 wiader	wiadro 3 rub. 83 kop.	1,283	5
Mléka świeżego . . . . .	300 wiader	— 2 rub. 2 kop.	606	—
Jay kurzych . . . . .	4,000	sto 4 rub.	160	—
Drew jednopolannych . . . . .	1,100 sążni	sążeń 9 rub. 25 kop.	10,153	—
— trzypolannych . . . . .	550 —	— 23 rub. 87 kop.	13,128	50
		W ogóle . . . . .	145,012	13½

\* Targi mają się odbywać nie na bułki, lecz na mąkę.

Oryginał podpisali: 7mej klasy Jakimowicz — 7mej klasy Bek — Sekretarz Bohdanow — 12tej klasy Kostyljew — Zgodno z Autentykiem Sekretarz Kulczycki.



**Wetowanie Bogumily Kilczewskiej.**

1. JW. Zarządzający ministerjum spraw wewnętrznych przestał do JW. Zarządzającego Guberniją Wileńską, kopiją testamentu zmarłego w Presburgu szlachcica Polskiego, Ludwika Kilczewskiego, cały swój majątek zapisującego siostrze swojej Bogumile Kilczewskiej, mieszkającej we wsi zwaney Giry, o mil 15 od Wilna: a że nie jest wyrażono, w jakim mianowicie powiecie, wieś Giry leży; przeto z polecenia JW. Zarządzającego Guberniją obwieszcza się p. m. n. Bogumila Kilczewska, ażeby o miejscu swego przemieszkawania doniosła Niższemu Sądowi Wileńskiemu, do którego i kopija rzezonego testamentu jest przestana.

**Sąd Exdywizorski.**

2. Sąd Exdywizorski w majątku Widuklach JW. Strażnika Gielguda exystujący, lubo przez awizacyą w Kuryerze Litewskim dnia 4 februa. zamieszczoną zawiadamał strony, iż w dniu 20 tegoż miesiąca februaryi, w oczewistą mamowę sprawę więc usiłował, wszakże mimo największą troskliwość Sada, gdy strony ledwo wtyńże dniu 20 zaczęły wchodzić z pretensjami a nadto gdy pryncypalnie przyporuczoym jest temuż Sądowi uczynić familiną rozliczenie między braci JW W. Gielgudami, a które jako wrzeczy zadawnione bez uprzedniej komportacyi dostatecznym być nie może, jakowe zaś komportacya gdy mimo rezolucyę Sadowe ledwo wcześci przez JW. Marszałka Gielguda i to po terminie 20 februaryi złożoną została, po upływie tygodniowym czasu, gdy przez podaną proźbę na Imie Monarsze do Sada udzielenia jeszcze tygodnia ze strony tegoż JW. Marszałka Gielguda proszono, a między tym gdy ze strony massy JW. Strażnika Gielguda wcela zwiększenia funduszu dla wierzcycieli wniesiono proźbę o odhycie aktow tak z tradycyjnego posesora W. Mikackiego, jako też i z pobieranych intrat z majątku pojezuickiego. Zydyk w zarządzeniu JW. Marszałka Gielguda będącego, przeto Sąd Exdywizorski uważając być meodmiennym swym obowiązkiem przed oczewistą uzupełnić to wszystko, cokolwiek powiększać massę funduszu Debitora, i wyswiecić rozrachunkowā familiną sprawę z tego względu, mimo wydaną uprzednią awizacyą, mimo chęć nayusilniejszą pospieszania w czynnościach Sadowych, przymuszonym został, żądane akta zdecydować, i na odhycie onych stosownie do proźby strony dzień 15 maja przeznaczyć, w jakowym terminie po spełnieniu aktow że bez żadnych odkladow sprawę w oczewistą weźmie namowę, wszystkie interessowane strony przez ninieyszą trzykrotną awizacyą zawiadamia 1822 r. febr. 28 d. w Widuklach N. 5.

Prezes Ziemi. Zawil. i Exdywizyi Dowgiałło, Sędzia Ziemi. Ozm. Exdywizor Jankowski kawaler Legii honorowey, Sędzia Ziemi Kowiński Szymon Kulwicz, Ziemi Ptą Wilkom. Regent Michał Grądzki.

**Arenda Domu.**

3. Niżej na podpisaniu jako pełnomocny Plenipotent Szpitala Bractwa Ewanjelicko Reformowanego Wileńskiego, mam honor zawiadomić Prześwietną Publiczność, że to Bractwo Szpitalu przez rezolucyą Sada Magistratu Wileńskiego mając oddany za dług dom zeszyłych Leykow obywateli wileńskich, sytuowany w Mieście Wilnie za Trocką Bramą pod N. 1,145 w administracyą, na sessyi ekonomiczney to Bractwo postanowiło takowy dom Leykow z całą onego obszernością, przez publiczną Licytacyą wypuścić w jednoroczną arendę i na ten koniec trzy terminy przeznaczają się, w dwóch następnych to jest 15. 20, a ostatni

27 tego miesiąca marca, życzący wziąć w arendę rzezony dom izby raczyli jawić się na powyższe terminy do Zboru Kalwińskiego z prawem i dostatecznymi kaucyami, oraz jednoroczną z góry arendą, gdzie przez przełożonych tego Bractwa będą okazane przedugodne punkta warunkow kontraktu, oraz inwentarz. Dat w Wilnie 1822 roku marca 9 dnia. Stanisław Uszak Kulikowski Porucznik b. W. P.

Wolno drukować. Józef Krzyżanowski P. B.

**Cena produktów na rynkach wileńskich.**

Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było.

		Dni Targowe	
		Marzee	Piątek
		dnia 10	
		sre- brem	assy- gnat.
		ruble	kop.
Bezka Wileńska Hłewski, 144.	Zyta suchego	—	—
	— surowego	12	48
	Pszemicy ozimey	18	72
	— jarey	—	—
	Jęczmienia	8	32
	Owsa	4	75
	Gryki	—	19
	Grochu	—	—
	Boni	—	—
	Siemienia białego	8	32
Pud Rossyjski.	— — konopnego	—	—
	Krup jęczmiennych	13	5
	— owsianych	18	50
	— gryczanych	37	98
	Loju wołowego surowego	2	25
	— — — topionego	4	50
	Miodu przasn. z woskiem	3	55
	Wosku topionego niebielon.	21	25
	Świec woskowych białych	25	—
	— — — — — żółtych	21	25
Od 5 do 12 marca	— — — — — robionych	4	80
	— — — — — tu robionych	4	80
	Włókna towarowego lnu	—	—
	— — — — — piculei	—	—
	Siana mroźnego	—	15
	— błotnego	—	10
	Faska masła 6 garcowa	4	50
	Soli kuchen. becz. gar. lit. 48	—	—
	Piwa krajow. becz. 40 garc.	3	30
	— dubeltowego	6	60
Od 5 do 12 marca	Ptastwa po parze indyków	1	50
	— — — — — kur	—	50
	— — — — — gęsi	—	—
	— — — — — kaczek	—	—
	Chleba razowego funt 1	—	14
	— — — — — pyłkowego przedn.	—	4
	Miesa funt 1	—	31
	Wódki garniec	—	64
	— — — — —	—	2
	— — — — —	—	56

**Wyjeżdża za granicę.**

1. Do Austrii, Prus, i Saksonii Prużański-go 1. gildyi kupca Beniamina Jekowicza Perlszteyna Kommissyonery, Wileński 5 gildyi kupiec Morduch Szlomowicz Maizel, z Szewelem Leybowiczem Szlozbergiem, i furmanem Zelmanem Jekowiczem Iflandem na miesiąc dziesięć.

1. Kowienki mieszkaniec Elias Hirsz Abelowicz Sałowiczycz, wyjeżdża do Prus i Saksonii na miesiąc dziesięć.

2. Do Prus, do miasta Królewca, Wileński Obywatel Szlachcic Tomasz Dobrowolski, z Szlachcicem Wincentym Gałkożkim na miesiąc sześć.

Observacye meterologi- czne.	Czas obserwacyi	Wysokość Baroan.	Wys. Ther. Reau.	W i a t r y.	Odmiana w powiet.
	dnia 13 średnia	27 cal. 6,16 lin.	+ 5, stopni	Polud. Zachodni	Niestala Pogoda
	dnia 14 średnia	27 — 6,5 —	+ 4,25 —	Poludniowy	Pochmurno i deszcz
	dnia 15 godz. 6	27 — 6,8 —	+ 1, —	Polud. Zachodni	Pochmurno